

I. WYBUCHA NOWA EPOKA – ROMANTYZM W POLSCE I NA ŚWIECIE

1. Uzupełnij luki streszczenia powieści Johanna Wolfganga von Goethe „Cierpienia młodego Wertera”.

Autorem _____ jest Johann Wolfgang von Goethe. Została opublikowana w 1774 r. Na początku maja 1771 r. Werter rozstał się ze swoim _____ Wilhelmem i udał się do małej _____ miejscowości Wahlheim, aby załatwić sprawy spadkowe matki. W rzeczywistości uciekał przed kłopotliwym uczuciem Eleonory. Historia tego _____ nie została bliżej przedstawiona w powieści. Werter poinformował Wilhelma, że będzie utrzymywał z nim kontakt listowny. Dlatego też powieść ma _____ epistolarną, a więc składa się z listów. Ich adresatem był głównie Wilhelm. Tylko dwa z owych listów były adresowane do kogoś innego, a mianowicie do Lotty. Z listów wynikało, że Werter był osobą bardzo _____ i wrażliwą. Dużo spacerował i _____. W wolnych chwilach, w cieniu dwóch lip czytał Homera. Rysował krajobrazy. W _____ do Wilhelma, pisał: „Jestem samotny i cieszę się z mego życia w tej okolicy stworzonej dla dusz takich jak moja. Jestem tak szczęśliwy, o najdroższy, tak zatopiony w poczuciu spokojnego istnienia...” W Wahlheim Werter poznał wiele osób. Był _____, przez co ludzie zwierali mu się z ich historii. Pewna kobieta, matka trzech _____, wyznała mu, że jej mąż wyjechał do Szwajcarii, gdzie miał odebrać _____ po krewnym. Innym razem pewien parobek wyznał mu, że zakochał się we _____, u której służył. Kobieta była wiele starsza od niego. O finale tych historii, czytelnik dowiaduje się w drugiej części powieści. W _____ Werter wziął udział w zabawie, na której poznał Charlottę S., którą odtąd nazywał w listach Lottą. Była ona córką komisarza księżęcego. Była tak _____, że Werter od razu się zakochał, mimo iż dziewczyna była zaręczona z niejakim Albertem, którego jednak nie było na owej zabawie. Odtąd Werter zaczął bywać w domu _____ S., gdzie poznał rodzinę Lotty i zaskarbił sobie sympatię jej _____. Lotta zajmowała się domem i wychowywaniem licznych, młodszych rodzeństwa, gdyż ich matka zmarła. Werter bardzo lubił spędzać czas z _____, podziwiał ich sposób patrzenia na świat i sam był przez nich bardzo lubiany. Z każdym dniem jego uczucie do Lotty narastało i stało się jego _____. Ponadto miał wrażenie, że dziewczyna odwzajemnia jego _____: „Tak, czuję i mogę dowierzać sercu memu, że ona – czyż śmiem, czyż mogę wyrazić niebo w tych słowach? – że ona mnie kocha”. Sześć tygodni później, pod koniec lipca, powrócił Albert i skomplikował sytuację. Odtąd częściej _____ czas w trójkę. Albert nie okazywał zazdrości, był wobec Wertera miły i _____. Werter sam przyznał w liście, że Albert to „Dzielny, kochany chłop, którego nie można nie lubić”. Zachowanie Alberta zbliżyło z tropu młodego Wertera. Przez kolejne tygodnie toczył on wewnętrzną walkę, pełną rozterek, która skończyła się podjęciem decyzji o nagłym _____. We wrześniu, bez pożegnania, opuścił Wahlheim. Na tym skończyła się księga pierwsza. Nie wiadomo o jakimś mieście pojechał. Kolejny list był datowany na październik 1771 r. Zaczął _____ w służbie dyplomatycznej, dzięki czemu nawiązał kontakt z arystokratą i wewnętrznym cierpieniem. W pracy nie dogadywał się z _____, który był bardzo rygorystyczny i drobiazgowy, co kolidowało z artystyczną duszą Wertera. Gdy wydawało się, że już zapomniał o nieszczęśliwej miłości, w lutym dotarła do niego wiadomość o _____ Lotty i Alberta. Początkowo przyjął to ze spokojem i nawet wysłał młodym list gratulacyjny. Z czasem jednak dawne uczucia _____. Niedługo potem, Werter otrzymał cios natury towarzyskiej, podczas pewnego spotkania u hrabiego von C. został wyproszone, gdyż arystokraci nie życzyli sobie przebywania w towarzystwie osoby o niższym statusie niż oni. Werter bowiem pochodził z _____. Dla młodzieńca był to policzek nie do zniesienia. Postanowił rzucić poselską pracę i wrócić do rodzinnej miejscowości. Po drodze zahaczył o włóczęgę znajomego księcia, u którego spędził kilka tygodni, mimo iż nie specjalnie się z nim dogadywał. Werterowi chodziło po głowie wstąpienie do armii i pójście na _____, lecz książę odradził mu ten pomysł. W liście z 16 czerwca 1772 r. informował Wilhelma, iż opuszcza zamek księcia. Pisał: „Tak, jestem tylko wędrownym, pielgrzymem na tej ziemi”. W końcu Werter powrócił do Wahlheim, gdyż chciał być jak najbliżej _____. Chodził po miejscach, w których niegdyś tak bardzo przeżywał miłość do pięknej niewiasty. Niestety nie potrafił odtworzyć atmosfery tamtego miłosnego uniesienia. Czuł się _____. Do tego nastąpiła _____, która jeszcze bardziej go przygnębiała. W tym czasie nie chciał już czytać Homera i przerzucił się na pełne magii „Pieśni Ojsana” Jamesa Macphersona. Odwiedził też gospodynię, z którą rozmawiał przed rokiem. Była przygnębiona. Okazało się, że jej najmłodszy synek _____. Mąż zaś powrócił ze Szwajcarii z niczym, nie dostał żadnego spadku a do tego zachorował. Werter dowiedział się też o losie zakochanego we wdowie _____. Okazało się, że gdy próbował ją uwieść, został wydany z pracy. Werter utożsamiał się z historią tego mężczyzny, gdyż podobnie jak on przeżywał nieszczęśliwą _____. Werter nie poznał już Wahlheim, które bardzo się zmieniło od jego wyjazdu. Pastor, którego często odwiedzał, zmarł. Dwa orzechy rosnące w pobliżu _____ zostały ścięte, na prośbę pani pastora. Przechadzając się po miasteczku, spotkał też chorego umysłowo człowieka imieniem Henryk. Szukał kwiatów dla swej _____ mimo, iż był już listopad. Okazało się, że niegdyś pracował jako pisarz u ojca Lotty i _____ się w niej. Gdy wyznał swe uczucia, został wyrzucony z pracy i postradał _____. Werter postanowił ponownie nawiązać kontakt z Lottą, co mu się udało. Znowu zaczął odwiedzać jej _____. Był tam częstym gościem. W końcu zbyt częsta obecność i natężenie Wertera zaczęła drażnić _____, który dał mu do zrozumienia, żeby ograniczył swe _____. Mimo przebywania w pobliżu ukochanej, Werter odczuwał już głównie ból. Dawał jej sygnały, że czuje do niej coś więcej niż przyjaźń, lecz Lotta to bagatelizowała. W tym czasie dotarła do niego _____, że ów parobek wyrzucony z pracy, zamordował swego następcę, gdy dowiedział się, że będzie się on żenił z wdową. Werter próbował wstawić się za niego u komisarza i _____, że jego czyn był podyktowany nieszczęśliwą miłością, lecz Temida była _____. Przygnębiony Werter coraz częściej myślał o samobójstwie. W trakcie kolejnego spotkania z Lottą zaczął ją całować. Dziewczyna jednak wyrwała się i uciekła do innego _____. Odrzucenie to było dla Wertera nie do wytrzymania. Za pośrednictwem służącego wypożyczył on pistolet Alberta. Następnego dnia napisał list _____. Był przekonany, że Lotta go kocha, ale nie dane jest im być razem. Uważał, że dopiero po śmierci będą mogli być razem na wieki. Była grudniowa noc kilka dni przed Wigilią. Gdy nastała północ założył _____, w którym poznał Lottę, a więc niebieski frak i żółtą kamizelkę, po czym strzelił sobie w głowę. Kula nie zabiła go jednak. Przez kolejne godziny nie utracił też _____. Dopiero następnego dnia w południe zmarł z wykrwawienia. Informacja o śmierci Wertera wstrząsnęła Lottą i Albertem do tego stopnia, że nie byli w stanie pojawić się na jego _____, który odbył się tego samego dnia o jedenastej w nocy, bez udziału księży.

2. „Gdy życie boli”, czyli kilka słów o Werterze i jego bólu istnienia. Odpowiedz na pytania:

- W kim nieszczęśliwie zakochał się Werter? A - Eleonora B - Lotta C - Joana D - Anna
- Gdzie Werter pierwszy raz zobaczył Lottę? A - na balu B - w karczmie C - na spacerze D - w leśniczówce
- W czyich utworach Werter odnajdywał spokój? A - Sofoklesa B - Diogenesa C - Horacego D - Homera
- Kim dla Lotty był Werter? A - ojcem B - bratem C - narzeczonym D - służącym
- Jak ubrany był Werter w chwili śmierci? A - na czerwono B - w białą koszulę i czarne spodnie C - w niebieski frak i żółtą kamizelkę D - w marynarkę i spodnie koloru czarnego
- Jaką śmiercią zginął Werter? A - został zastrzelony przez Alberta B - śmiercią samobójczą przez powieszenie C - śmiercią samobójczą przez skoczenie z góry D - śmiercią samobójczą przez strzał w głowę
- Kiedy odbył się pochówek bohatera? A - w południe B - o 3 po południu C - o świcie D - o 11 w nocy
- Kluczem do psychologii bohatera wertycznego jest pojęcie: A - fin de siecle B - Weltschmerz C - Sturm und Drang D - mesjanizm
- Weltschmerz to: A - ból świata B - ból niemocy C - ból istnienia D - ból cierpienia
- Cierpienia młodego Wertera to powieść: A - poetycka B - historyczna C - epistolarna D - psychologiczna

3. Przeczytaj fragmenty listów Wertera i odpowiedz na pytania:

12 grudnia

Drogi Wilhelme! Znajduję się w stanie, w który popadać musieli niezawodnie ci nieszczęśnicy, o których powiadano, że zostali opętani przez złego ducha. Czasem owłada mną coś... co nie jest strachem, ni żądzą... jakiś wewnętrzny szal, od którego pęka mi pierś i ścisną się gardło! Okropność! Wówczas wybiegam i włóczę się po świecie, mimo strasznych zawiei nocnych tej nieprzyjemnej pory roku.

Wczoraj wieczór wyszedłem z domu. Z nagle nastąpiła odwilż, słyszałem, że rzeka wystąpiła z brzegów, wylały strumienie i całą ulubioną dolinę moją aż po Wahlheim nawiedziła powódź. Pobiegłem tam po jedenastej w nocy. Spoglądając ze skały, miałem straszne widowisko. Oświetlone księżycem rozpetane fale szalały po polach, łąkach, zagajnikach, cała dolina zmieniła się w smagane burzą jezioro, a wicher piętrzył bałwany. Kiedy księżyc wychylił się znowu zza chmur czarnych, a podo mną tętniły rozdźwięki walących się w przepaść mas wody, wówczas dreszcz

mnie przejął i pochwyliła tęsknota. Z rozwartymi ramionami stałem, spoglądałem w bezdnie, odetchnąłem z ulgą i posłałem westchnienie... tam... w dół! Objęło mnie rozkoszne pożądanie, by wszystkie cierpienia i całą mękę pogrzebać tam, gdzie szaleją wzburzone fale! Ale nie mogłem oderwać nóg od ziemi, nie mogłem skończyć. Czulem, że nie wybiła jeszcze moja godzina! O drogi Wilhelmie, z jaką radością oddałbym był życie, by jako wicher ów rozdrzeć chmury i objąć w ramiona fale! Ha... czy więźniowi dostać się ma w udziale kiedyś ta rozkosz?

14 grudnia

Nie wiem, co to znaczy mój drogi, ale zaczynam się bać samego siebie! Wszakże miłość moja dla niej jest święta, czysta, braterska! Czyż odczułem kiedy w duszy jedno bodaj karygodne pragnienie? Nie przysięgnę zresztą... A teraz nachodzą mnie sny... O, jaką słusność mieli ludzie, przypisując te, tak zgola odmienne przejawy siłom zewnętrznym! Tej nocy... nie śniem ci wyjawiać nawet... trzymałem ją w objęciach, tuliłem mocno do piersi i słodkie jej, szepczące słowa miłości usta okrywałem niezliczonymi pocałunkami. Ocy me wpatrzony byś z upojeniem w jej oczy. Boże, jakże winnym się czuję, odczuwam bowiem jeszcze do tej pory tę rozkosz wielką, płomienną, niewysłowioną w całej pełni! Loto! Loto! Już koniec ze mną! Zmysły mi się mącą, od tygodnia nie mogę zebrać myśli, a ocy mam ciągle pełne łez. Nigdzie wytrzymać nie mogę, a wszędzie mi równie dobrze. Niczego nie pragnę, nie pożadam... Lepiej by było... dużo lepiej, bym odszedł...

4. Cierpienia młodego Wertera to powieść epistolarna. W jaki sposób forma utworu wpływa na jego odczytanie?

- ☐ takie ujęcie narracji podkreśla dystans pomiędzy czytelnikiem a światem przedstawionym z powodu ograniczenia roli trzeciosobowego narratora wszechwiedzącego
- ☐ wzmacnia to wrażenie autentyczności historii i pozwala silniej poruszyć emocje odbiorcy dzieła
- ☐ lektura listów buduje wrażenie intymności i docierania do najgłębszych sekretów bohatera
- ☐ takie ujęcie narracji umożliwia stworzenie pełnego portretu psychologicznego bohatera, pogłębione ukazanie świata jego emocji i wewnętrznych doznań
- ☐ dzięki takiej formie możliwe było ukazanie subiektywnej oceny zdarzeń opisywanych przez nadawcę listów

5. Przedstaw Wertera – co o nim wiadomo?

6. Na podstawie fragmentów określ, w jakim stanie emocjonalnym jest Werter. Wskaż środki literackie budujące emocjonalny charakter wypowiedzi Wertera.

7. Na podstawie podanych fragmentów zdefiniuj pojęcie „namiętność”.

3 listopada

Bóg świadkiem, że kładę się często z pragnieniem, a nawet czasem z nadzieją niezbudzenia się wcale. A rano otwieram oczy, spostrzegam słońce i czuję się nieszczęśliwym. [...] we mnie bierze początek cała obecna niedola, jak ongiś ja sam byłem źródłem własnego szczęścia. Wszakże jestem tym samym człowiekiem, którego rozpiekał niedawno nadmiar uczuć, który kroczył poprzez raj, który pragnął zobaczyć świat cały w rozmiłowanym sercu swoim! Ale serce to obecnie zamarlo, nie tryska zeń strumień zachwytu, ocy me wyschły, a myśli nieodświeżane falą łez, stępały i tkwią kędyś skryte za fałdami czoła. Cierpię, bowiem utraciłem to, co było rozkoszą mego życia, ową świętą, ożywczą siłą, która stwarzała wokół mnie światy! Przepadła!...

8. Wskaż, które z cech typowych dla bohatera werterycznego ujawniają się w tej wypowiedzi.

- | | |
|---|--|
| ☐ poczucie bezsensu egzystencji | ☐ kult jedynej i wiecznej miłości |
| ☐ kult natury | ☐ bunt wobec otaczającego świata |
| ☐ skłonności samobójcze | ☐ nadmierna emocjonalność |
| ☐ postrzeganie świata przez pryzmat marzeń | |

9. [...] Albert jest tak skrupulatny [...]. Tym razem zatopił się tak w analizowaniu tematu, że przestałem go słuchać, uczulem smutek i nagle szybkim ruchem przyłożyłem lufę pistoletu do czoła tuż ponad prawem okiem. — Dajże spokój — zawołał Albert, odciągając broń od mojej głowy. — Cóż to ma znaczyć? [...] coż to ma za sens? Pojąć nie mogę, by ktoś mógł być do tego stopnia nierozsądnym, by popełniać samobójstwo! Sama myśl o tym napelnia mnie obrzydzeniem. — Dziwne to, — zawołałem — że wy, ludzie, rozważając coś, zaraz macie na pogotowiu słowa: to jest głupie... to mądre... to dobre... a to złe! Cóż to wszystko razem znaczy? Czy żęście zbadali wewnętrzne pobudki czynu? [...] Ach, wy, ludzie mądrzy! — zawołałem ze śmiechem. — Namiętność! Pijaństwo! Szał! Z jakąże obojętnością i spokojem wygłaszacie te słowa? Przypominając pijakowi, czujecie wstręt do szaleńca, mijacie obu, jak kapłan z przypowieści i jak faryzeusz dziękujecie Bogu, że nie uczynił was takimi, jak oni. Ja byłem nieraz pijany, a namiętności moje unosiły mnie zawsze na samo pogranicze szaleńca, ale nie żałuję tego wcale, bowiem na samym sobie nauczyłem się rozumieć, dlaczego okrzykiwano zawsze szaleńcami i pijakami ludzi niezwykłych, którzy dokonywali czegoś ogromnego, czegoś niepojętego. [...] nawet w codziennym życiu, ze wstrętem słuchać musimy, jak o człowieku, spełniającym jakikolwiek śmiały, szlachetny, nieoczekiwany czyn, gawiedź powiada: to pijanica, to szaleńiec! O, hańba wam ludzie trzeźwi! Wstydzicie się mędrzy! — Znowu napałyły się zwykłe urojenia i fantazje, — odrzekł Albert — [...] Ale w tym co najmniej myślisz się najzupełniej, że samobójstwo, o którym mowa, przyrównywasz do czynów wielkich, a tymczasem jest ono jedynie dowodem słabości. O wiele łatwiej umrzeć, niż znosić męźnie i wytrwale “jest opanowany i rozsądny, łatwo ulega zniechęceniu i rozpacz, racjonalista, sprzeciwia się i buntuje wobec przyjętego porządku, zachowuje zdrowy rozsądek i stara się trzeźwo oceniać sytuację, cechują go tendencje eskapistyczne, marzyciel, jest typem refleksyjnym: nie szuka konstruktywnych rozwiązań, kieruje się uczuciami i emocjami, jest odpowiedzialny, kieruje się rozumem, czuje się wyobcowany, jest człowiekiem czynu: szuka konstruktywnych rozwiązań, jest skupiony na sobie i swoich emocjach, jest egzaltowany i wybuchowy Werter Albert życie pełne męczarni. [...] — Zwiesz to słabością? [...] Czyż nazwiesz słabym lud, który cierpiąc i jęcząc długo pod jarzmem tyrańca, zerwie się nagle do buntu i strząsa okowy? [...] Natura ludzka — ciągnęłam dalej — ma zakreślone sobie pewne granice, znosi radość, cierpienie i ból do pewnego jeno stopnia, a musi ulec, gdy je przekroczy. [...] — Mój drogi! — zawołałem. — Człowiek jest tylko człowiekiem, a owa odrobina rozsądku, jaki może posiadać, bardzo mało, albo nie zgola nie waży na szali, gdy rozpęta się namiętność i niedola uciska. [...] O, jakże trudno na tym świecie człowiekowi zrozumieć drugiego człowieka.

jest opanowany i rozsądny,

10. Przeczytaj poniższe fragmenty „Cierpień młodego Wertera”, a następnie odpowiedz na pytania związane z samobójczą śmiercią głównego bohatera

„Postanowiłem, Loto, umrzeć i piszę ci to bez romantycznej przesady, spokojny, w ranek dnia, w którym zobaczę cię po raz ostatni. [...] To nie rozpacz, to pewność, że doniosł brzemię do końca i że się poświęcam dla ciebie. [...] Jedno z nas trojga musi odejść i tym chcę być ja!” (s. 95-96) „I coż za to, że Albert jest twym mężem? [...] Toż to jest dla tego świata i dla tego świata grzechem jest, że ja cię kocham, że chciałbym cię porwać z jego ramion w moje. Grzechem? Dobrze! I karzę się za to. Zakosztowałem tego grzechu w jego całej niebiańskiej rozkoszy, napoiłem swe serce balsamem życia i siłą; od tej chwili jesteś moja! Moja, o, Loto! Idę pierwszy! Idę do mego Ojca, do twego Ojca. Jemu się chcę poskarżyć i On mnie pocieszy, dopóki ty nie przyjdiesz, dopóki nie polecę na twe spotkanie i nie pochwyć cię, i nie zostanę przy tobie przed obliczem Nieskończonego w wiecznym uścisku”. (s. 106) Chłopak przyszedł z pistoletami do Wertera, który odebrał je od niego z zachwytem, usłyszawszy, że dała mu je Lota [...]. „I ty, Loto, podajesz mi narzędzie, ty, z której ręką pragnęłam przyjąć śmierć, i ach, teraz przyjmuję!” (s. 109) Po wieczery kazał chłopcu całkowicie wszystko spakować, podał wiele papierów, wyszedł i wyrównał jeszcze kilka długów. Wrócił znowu do domu, znowu wyszedł przed bramę, nie zważając na deszcz, do ogrodu hrabiego; snuł się dalej po okolicy, wrócił z nadejściem nocy i pisał: „Wilhelmie, widziałem po raz ostatni pole i las, i niebo! Żegnaj i ty! Droga matko, przebac! Pociesz ja, Wilhelmi! Niech was Bóg błogosławi! Wszystkie moje sprawy są uporządkowane. Żegnajcie! Zobaczymy się znów i szczęśliwi”. (s. 109) „Prosiłem twego ojca w kartce, by otoczył opieką me zwłoki. Na cmentarzu są dwie lipy, w kacie blisko pola; tam pragnę spocząć. [...] Ach, chciałbym, byście mnie pochowali przy drodze lub w samotnej dolinie, by kapłan i lewita przechodzili, żegnając się mimo oznaczonego kamienia, a Samarytanin łzę wylał”. (s. 110-111) „Jestem gotów. Loto! Nie wzdragam się ująć zimnego, straszego kielicha, z którego mam wypić odurzenie śmierci! Tyś mi go podała; nie waham się! Wszystko, wszystko! Tak wypełniły się wszystkie życzenia i nadzieje mego życia! Tak chłodno i obojętnie pukam w spiżowe drzwi śmierci”. (s. 111) „W tych szatach, Loto, chcę być pogrzebany. Tyś ich dotknęła, uświęciła je”. [...] Leżał na wprost okna, bezsilny, na plecach, całkowicie ubrany i obuty, w niebieskim fraku i żółtej kamizelce. (s. 111-112)

1. Wypisz wszystkie znaki i gesty, które upewniają Wertera co do jego zamiaru i przygotowują do samobójstwa, oraz określ, co dla niego oznaczają.

2. Czemu służy teatralizacja śmierci bohatera? Spośród podanych propozycji wybierz te, które uznasz za właściwe (możesz też dopisać własne)

- | | |
|--|--|
| ☐ wyrazem rozpacz, | ☐ wyrazem pogardy dla świata, w którym rządzi schematyzm, konwenans |
| ☐ formą sakralizacji śmierci, | ☐ społeczny, w którym liczy się prawo ogółu, a nie prawo jednostki, |
| ☐ wyrazem buntu, niezgody na życie bez ukochanej, | ☐ wyrazem wierności ukochanej, |

- ☐ skrajną formą idealizmu bohatera, wiary w idealną miłość (wielką, czystą, nieszczęśliwą), ☐ krzykiem zranionej duszy,
☐ wyrazem wolności człowieka, ☐ zwycięstwem uczucia, porażką rozumu,
☐ aktem odwagi, ☐ potwierdzeniem, niezłębionej tajemnicy, jaką jest dusza człowieka, jej obroną przed rozsądnym, ale bezwzględny światem,
☐ wiarą w to, że miłość jest wieczna i przezwycięży nawet śmierć, ☐ obroną przed samotnością.

3. Przeczytaj rozmowę Wertera z Albertem na temat samobójstwa, a następnie wypisz argumenty Alberta jako przeciwnika takiego rozwiązania

4. Przeczytaj rozmowę Wertera z Albertem na temat samobójstwa, a następnie wypisz argumenty Wertera jako romantyka usprawiedliwiającego takie rozwiązanie

Na podstawie podanego fragmentu zaznacz, które postawy i światopogląd odnoszą się do którego bohatera:	Werter	Albert
Łatwo ulega zniechęceniu i rozpacz	Werter	Albert
sprzeciwia się i buntuje wobec przyjętego porządku,	Werter	Albert
zachowuje zdrowy rozsądek i stara się trzeźwo oceniać sytuację,	Werter	Albert
cechują go tendencje eskapistyczne,	Werter	Albert
marzyciel,	Werter	Albert
jest typem refleksyjnym: nie szuka konstruktywnych rozwiązań,	Werter	Albert
kieruje się uczuciami i emocjami,	Werter	Albert
jest odpowiedzialny,	Werter	Albert
kieruje się rozumem,	Werter	Albert
czuje się wyobcowany,	Werter	Albert
jest człowiekiem czynu: szuka konstruktywnych rozwiązań,	Werter	Albert
jest skupiony na sobie i swoich emocjach,	Werter	Albert
jest egzaltowany i wybuchowy	Werter	Albert
racjonalista	Werter	Albert

5. Wielu romantyków podobnie jak Werter popełniło samobójstwo z miłości. Jak myślisz, dlaczego utwór Goethego stał się „biblią” romantyzmu? W uzasadnieniu podaj 3-4 argumenty.

II. PRZYSZEDŁ WERTER DO LEKARZA HISTORIA “CHOROBY WIEKU” WERTERA PRZYCZYNY:

- 1)
- 2)
- 3)

SKUTKI :

- 1)
- 2)
- 3)

DIAGNOZA: OPIS

- 1)
- 2)
- 3)

TERAPIA (PSYCHOTERAPIA)

- 1)
- 2)
- 3)

ROKOWANIA W TRADYCJACH KULTURY:

- 1) werterizm- postawa romantyczna, projekt romantycznej biografii, oparty na dążeniu do ideału miłości, która wymaga cierpienia
- 2) zespół Wertera- śmierć z miłości, skłonności samobójcze
- 3) Miłość romantyczna jako topos poprzez “ łańcuch serc”, “komunię dusz”, punkt mistyczny w życiu, ekwiwalent wielkich czynów

WNIOSEK: WERTER ZACHOROWAŁ NA “BÓL ISTNIENIA” (WELTSCHMERTZ), JEGO PRZYPADKEM MOŻNA OPISAĆ JAKO “ GORĄCZKĘ WERTEROWSKĄ”.

Adam Mickiewicz, *Romantyczność*

*Me thinks, I see... Where?
- In my mind's eyes.
Shakespeare
Zdaje mi się, że widzę... gdzie?
Przed oczyma duszy mojej.*

Sluchaj, dziewczeczko!
- Ona nie słucha -
To dzień biały! to miasteczko!
Przy tobie nie ma żywego ducha.
Co tam wkoło siebie chwytasz?
Kogo wołasz, z kim się witasz?
- Ona nie słucha. -

To jak martwa opoka
Nie zwróci w stronę oka,
To strzela wkoło oczyma,
To się łzami zaleje;
Coś niby chwyta, coś niby trzyma;
Rozplacze się i zaśmieje.
„Tyżes to w nocy? To ty, Jasieńku!
Ach! i po śmierci kocha!
Tutaj, tutaj, pomaleńku,
Czasem usłyszysz macocha!
Niech sobie słyszy, już nie ma ciebie!

Już po twoim pogrzebie!
Ty już umarłeś? Ach! ja się boję!
Czego się boję mego Jasienka?
Ach, to on! lica twoje, oczki twoje!
Twoja biała sukienka!

I sam ty biały jak chusta,
Zimny, jakie zimne dłonie!
Tutaj połóż, tu na łonie,
Przyciśnij mnie, do ust usta!
Ach, jak tam zimno musi być w grobie!
Umarłeś! tak, dwa lata!
Weź mię, ja umrę przy tobie,
Nie lubię świata.

Żle mnie w złych ludzi tłumie,
Placzę, a oni szydzą;
Mówię, nikt nie rozumie;
Widzę, oni nie widzą!

Śród dnia przyjdź kiedy... To może we śnie?
Nie, nie... trzymam ciebie w ręku.
Gdzie znikasz, gdzie, mój Jasienku!
Jeszcze wcześniej, jeszcze wcześniej!

Mój Boże! kur się odzywa,
Zorza błyska w oknie.
Gdzie znikłeś? ach! stój, Jasienku!
Ja nieszczęśliwa".

Tak się dziewczyna z kochankiem pieści,
Bieży za nim, krzyczy, pada;
Na ten upadek, na głos boleści
Skupia się ludzi gromada.
„Mówcie pacierze! – krzyczy prostota –
Tu jego dusza być musi.
Jasio być musi przy swej Karusi,
On ją kochał za żywota!”

I ja to słyszę, i ja tak wierzę,
Placzę i mówię pacierze.
„Słuchaj, dziewczeczko!” – krzyknie wśród zgiełku
Starzec, i na lud zawoła:
„Ufajcie memu oku i szkiełku,
Nie tu nie widzę dokoła.
Duchy karczemnej tworem gawiedzi,
W głupstwa wywarzone kuźni.
Dziewczyna duby smalone bredzi,
A gmin rozumowi bluźni!”

„Dziewczyna czuje – odpowiadam skromnie –
A gawiedź wierzy głęboko;
Czucie i wiara silniej mówi do mnie
Niż mędrca szkiełko i oko.
Martwe znasz prawdy, nieznanne dla ludu,
Widzisz świat w proszku, w każdej gwiazd iskiecie.
Nie znasz prawd żywych, nie obaczysz cudu!
Miej serce i patrzaj w serce!”

1. Wylicz wszystkich bohaterów utworu i krótko ich scharakteryzuj.

- a)
b)
c)
d)

ADAM MICKIEWICZ „ROMANTYCZNOŚĆ”

MANIFEST EPOKI

- BALLADA
- GATUNEK SYNKRETYCZNY
- LUDOWOŚĆ
- ELEMENTY FANTASTYCZNE
- PRZYSZKOŚĆ I ZŁOTE MYŚLI
- CHARAKTER LUDOWEJ OPowieści
- NASTROJONOŚĆ I TAJEMNICZOŚĆ

MOTTO:
„Zagłę mi się, że widzę... gdzie?
Przed oczyma duszy mojej.”
Shakespeare

2. W tekście dostrzegamy dwie odrębne reakcje na „szaleństwo” Karusi. Aby to dostrzec, uzupełnij tabelkę.

	Starzec	Prosty lud	
Poznaje i ocenia świat poprzez:			serce
Zachowanie w stosunku do Karusi:			„I ja to słyszę, i ja tak wierzę/ Płacę i mówię pacierze.”
Zarzut:			

3. WSKAŻ CECHY BALLADY, KTÓRE DOSTRZEGASZ W „ROMANTYCZNOŚCI” ADAMA MICKIEWICZA:

- ☐ GROZA
☐ LUDOWOŚĆ
☐ ISTOTNA ROLA PRZYRODY
☐ MORAL, POUCZENIE
☐ PRZENIKANIE SIĘ ŚWIATA REALNEGO ORAZ FANASTYCZNEGO

4. UZUPEŁNIJ ZDANIA, PODKREŚLAJĄC ODPOWIEDNIE WYRAŻENIA W NAWIASACH:

Pojawiający się w balladzie Adama Mickiewicza „Romantyczność” Starzec to typowy reprezentant epoki (oświecenia/romantyzmu). Jego (stronnikiem/przeciwnikiem) jest narrator, który (wierzy/nie wierzy) w to, co Karusia. Bohaterka ballady Mickiewicza podchodzi do świata (rozumowo, empirycznie/uczuciowo, emocjonalnie).

VI. Karta pracy maturzysty – romantyzm (1)

Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę argumentacyjną i uzasadnij ją. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Władysław Broniewski, *Ballady i romanse*

„Słuchaj dziewczeczko! Ona nie słucha...
To dzień biały, to miasteczko...
Nie ma miasteczka, nie ma żywego ducha,
po gruzach biega naga, ruda Ryfka,
trzynastoletnie dziecko.

Przejeżdżali grubi Niemcy w grubym tanku.
(Uciekaj, uciekaj Ryfka!)
„Mama pod gruzami, tata w Majdanku...”
Roześmiała się, zakręciła się, znikła.

I przejeżdżał znajomy, dobry lyk z Lubartowa:
„Masz, Ryfka, bułkę, żebyś była zdrowa...”
Wzięła, ugryzła, zaświeciła zębami:
„Ja zaniosę tacie i mamie”.

Przejeżdżał chłop, rzucił grosik,
przejeżdżała baba, też dała cosik,

przejeżdżało dużo, dużo luda,
każdy się dziwił, że goła i ruda.

I przejeżdżał bolejący Pan Jezus,
SS-mani go wiedli na męki,
postavili ich oboje pod miedzą,
potem wzięli karabiny do ręki.

„Słuchaj, Jezu, słuchaj, Ryfka, sie Juden,
za koronę cierniową, za te włosy rude,
za to, żeście nadzy, za to, żeśmy winni,
obojeście umrzeć powinni”.

I ozwał się Alleluja w Galilei,
i oboje anieleli po kolci,
potem salwa rozległa się głucha...
„Słuchaj, dziewczeczko!... Ona nie słucha...”
1945

- I. Czynności wstępne – aż do sformułowania tezy.

1. Polecenie w przypadku poezji zawsze brzmi tak samo. Należy wnikliwie przeczytać utwór i sformułować tezę dotyczącą treści, którą potem da się udowodnić.

W tym wypadku istotne byłyby dwie rzeczy:

- a) Sytuacja przedstawiona
b) Odwołanie do poezji romantycznej do tomu Adama Mickiewicza i jego ballady *Romantyczność*.

Sformułowanie tezy: Wiersz Władysława Broniewskiego pt. *Ballady i romanse* porusza temat.....

- II. Zadaniem zdającego jest INTERPRETACJA utworu i UZASADNIENIE tezy.

1. Żeby uzasadnić tezę, należy sformułować argumenty.
2. Żeby zinterpretować, należy pokazać, czego dotyczy utwór, w jaki sposób stawia ten problem i jak podmiot liryczny do niego podchodzi. Oto kilka ćwiczeń pozwalających „wgryźć się” w materię utworu i prawidłowo go zinterpretować.

Tematyka utworu

1. Tematem utworu jest bezsprzecznie zagłada Żydów w trakcie II wojny światowej. Nie ma co do tego wątpliwości, gdyż:

- a)
b)
c)
d)

2. Jak podmiot liryczny przedstawia tę zbrodnię/tragedię? Z jakiej perspektywy?

3. W jakim celu w utworze pojawia się Chrystus?

4. Za co zostają zabici Ryfka i Pan Jezus?

5. Jak zostają przedstawienie Ryfka i Chrystus w ostatniej zwrotce utworu?

Nawiązania do utworu Mickiewicza

1. Czas i miejsce akcji – co mają ze sobą wspólnego?

2. Co łączy Ryfkę i Karusię?

Rzemieślnicza Branżowa Szkoła II Stopnia w Pilźnie, semestr II, zajęcia 5

Karta pracy 5

3. Jak mają się osoby „przejeżdżające” do „gawiedzi, która wierzy głęboko” z *Romantyczności*?

4. Czy w utworze Broniewskiego pojawiają się – jak w *Romantyczności* – elementy fantastyczne?

5. Cemu służy wers: „Słuchaj, dziewczeczko, ona nie słucha...” na początku i na końcu wiersza?

a) Na początku.....

b) Na końcu

III. Podsumowanie

1. W jakim celu Broniewski posłużył się balladą *Romantyczność*? Do czego mu była potrzebna?

2. Czy dzięki temu zostaje wzmocniona opowieść o zagładzie Żydów czy osłabiona? Uzasadnij.

6. HISTORIA KRYMINALNA WEDŁUG ADAMA MICKIEWICZA, CZYLI BALLADA „LILIJE”.

A. Mickiewicz, *Lilije*

Zbrodnia to niesłychana,
Pani zabija pana;
Zabiwszy grzebie w gaju,
Na łączce przy ruczaju,
Grób lilij zasiewa,
Zasiewając tak śpiewa:
"Rośnij kwiecie wysoko,
Jak pan leży głęboko;
Jak pan leży głęboko,
Tak ty rośnij wysoko."
Potem cała skrwawiona,
Męża zbrojczyń żona,
Bieży przez łąki, przez knieje,
I górą, i dołem, i górą;
Zmrok pada, wietrzyk wieje;
Ciemno, wietrzno, ponuro.
Wrona gdzieniegdzie krzaczę
I puchają puchaczę.
Bieży w dół do strumyka,
Gdzie stary rośnie buk,
Do chatki pustelnika,
Stuk stuk, stuk stuk.
"Kto tam?" - spada zaporą,
Wychodzi starzec, świeci;
Pani na kształt upiora
Z krzykiem do chatki leci.
"Ha! ha!" zsiniałe usta,
Oczy przewraca w słup,
Drżąc, zbladła jak chusta;
"Ha! mąż, ha! trup!"
"- Niewiasto, Pan Bóg z tobą,
Co ciebie tutaj niesie,
Wieczorną słotną dobą,
Co robisz sama w lesie?"
"- Tu za lasem, za stawem,
Błyszcza mych zamków ściany.
Mąż z królem Bolesławem
Poszedł na Kijowiany.
Lato za latem bieży,
Nie masz go z bojowiska;
Ja młoda wśród młodzieży,
A droga cnoty śliska!
Nie dochowałam wiary,
Ach! biada mojej głowie!
Król srogie głosi kary;
Powrócili mężowie.(...)
Jadą, jadą w tę stronę,
Tuman na drodze wielki,
Rzą, rzą koniki wronie,
Ostre błyszczą szabelki.
Jadą, jadą panowie,
Nieboszczyka bratowie!
- "A witajże, czy zdrowa?
Witajże nam, bratowa.
Gdzie brat?" - "Nieboszczyk brat,
Już pożegnał ten świat."
- "Kiedy?" - "Dawno, rok minął,
Umarł... na wojnie zginął."
- "To kłamstwo, bądź spokojna!
Już skończyła się wojna;
Brat zdrowy i ochoczy,
Ujrzyś go na twe oczy."
- "Powracal razem z nami,

Lecz przodem chciał pośpieszyć,
Nas przyjąć z rycerzami
I twoje łzy pocieszyć.
Dziś, jutro pewnie będzie,
Pewnie kiedyś w obłędzie
Ubite minął szlaki.
Zaczekajmy dzień jaki,
Poszlemy szukać wszędzie,
Dziś, jutro pewnie będzie." (...)
Czekają. Przeszła zima,
Brata nie ma i nie ma.
Czekają; myślą sobie:
Może powróci z wiosną?
A on już leży w grobie,
A nad nim kwiatki rosną,
A rosną tak wysoko,
Jak on leży głęboko.
I wiosnę przeczekali,
I już nie jadą dalej.
Do smaku im gospoda,
Bo gospodyn młoda;
Ze chcą jechać, udają,
A tymczasem czekają;
Czekają aż do lata,
Zapominają brata.
Do smaku im gospoda
I gospodyn młoda.
Jak dwaj u niej gościli,
Tak ją dwaj polubili.
Obu nadzieja lechce,
Obadwaj zjeć twogą,
Żyć bez niej żaden nie chce,
Żyć z nią obaj nie mogą.
Wreszcie na jedno zdani,
Idą razem do pani.(...)
"Lecz jak pogodzić braci?
Kto weźmie, a kto straci?" -
"Najlepsza będzie droga
Zdać się na los i Boga.
Niechajże z ranną rosą
Pójdą i kwiecie zniosą.
Niech każdy weźmie kwiecie
I wianek sobie splecie,
I niechaj doda znaki,
Żeby poznać, czyż jaki,
I pójdzie w kościół boży,
I na ołtarzu złoży.
Czyż pierwszy weźmiesz wianek,
Ten mąż twój, ten kochanek."
Pani z przestrogi rada,
Już do małżeństwa skora,
Nie boi się upiora;
Bo w myśli swej układa
Nigdy w żadnej potrzebie
Nie wołać go do siebie.
I z tych układów rada,
Jak wpadła, tak wypada.
Bieży prosto do domu
Nic nie mówiąc nikomu.
Bieży przez łąki, przez gaje,
I bieży, i staje,
I staje, i myśli, i słucha:
Zda się, że ją ktoś goni

I że coś szepce do niej,
Wokoło ciemność głucha;(...)
Lecz zbliża się niedziela.
Zbliża się czas wesela.
Zaledwie słońce wschodzi,
Wybiegają dwaj młodzi.
Pani, wśród dziewic grona
Do ślubu prowadzona,
Wystąpi wśród kościoła
I bierze pierwszy wianek,
Obnosi go dokoła;
"Oto w wienku lilije,
Ach, czyż to są, czyż?
Kto mój mąż, kto kochanek?"
Wybiega starszy brat,
Radość na licach płonie,
Skacze i klaszcze w dłonie:
"Tyś moja. mój to kwiat!
Między lilij kręgi
Upłotłem wstążek zwój,
To znak, to moje wstęgi!
To mój, to mój, to mój!
- "Kłamstwo! - drugi zawoła -
Wydźcie tylko z kościoła,
Miejsce widzieć możecie,
Kędy rwałem to kwiecie.
Rwałem na łączce w gaju,
Na grobie przy ruczaju,
Okażę grób i zdroj,
To mój, to mój, to mój!"
Kłóca się zli młodzieńce;
Ten mówi, ten zaprzecza:
Dobyli z pochew miecza;
Wszczyła się srogi bój,
Szarpną do siebie wieniec:
"To mój, to mój, to mój!"
Wiem drzwi kościoła trzasły,
Wiatr zawiał, świece zgasyły,
Wchodzi osoba w bieli.
Znany chód, znana zbroja,
Staje, wszyscy zadźwili,
Staje, patrzy ukosem,
Podziemnym woła głosem:
"Mój wieniec i ty moja!
Kwiat na mym rwany grobie,
Mnie, księżo, stulą więz;
Zła żono, biada tobie!
To ja, twój mąż, twój mąż!
Zli bracia, biada obu!
Z mego rwałicie grobu,
Zawieście krwawy bój.
To ja, twój mąż, wasz brat,
Wy moi, wieniec mój,
Dalej na tamten świat!"
Wstrzęsła się cerkwi posada,
Z zrębu wysuwa się zgrab,
Sklep trzeszczy, głab zapada,
Cerkiew zapada w głab.
Ziemia ją z wierzchu kryje,
Na niej rosną lilije,
A rosną tak wysoko,
Jak pan leżał głęboko.

1. Ułóż plan wydarzeń ballady *Lilije*

- ☐ Pojawienie się ducha męża
- ☐ Klótnia młodzieńców
- ☐ Nocny duch
- ☐ Zapadnięcie się cerkwi
- ☐ Przygotowanie wianków

- ☐ Wizyta w chacie pustelnika
- ☐ Pogrzebanie męża
- ☐ Zbrodnia
- ☐ Poszukiwania
- ☐ Oświadczyń braci

- ☐ Powrót do domu
- ☐ Przyjazd szwagrów
- ☐ Druga rada pustelnika

2. Czas akcji ballady:
3. Miejsce akcji ballady:
4. Uwzględniając punkty scenariusza kryminalnego uzupełnij elementy:
- A. motyw zbrodni.....
- B. sprawca zbrodni.....
- C. ofiara.....
- D. miejsce i czas zbrodni.....
- E. świadkowie.....
- F. dowody.....
- G. narzędzie zbrodni.....
- H. sytuacja po zbrodni (poczucie winy).....
- I. kara za zbrodnię.....
- J. okoliczności łagodzące:
5. Rola natury (Natury)
- a).....
- b).....
- c).....
6. Wskaż poprawne dokończenie zdania.
- Narratorem w przytoczonym tekście jest A. pustelnik. B. główna bohaterka. C. postronny obserwator.
 - związku powyższego tekstu z twórczością ludową świadczy A. podtytuł. B. obecność opisów przyrody. C. obecność zdań złożonych. D. śpiewana przez panią piosenka.
 - Opisy przyrody w balladzie A. Mickiewicza A. są jedynie tłem zdarzeń. B. służą scharakteryzowaniu bohaterów. C. budują nastrój grozy i oddają emocje bohaterki.
7. W każdym wypowiedzeniu podkreśl jedną z wyróżnionych informacji, aby utworzyć prawdziwe zdania.
- Ballada to utwór pisany *wierszem/prozą*.
- Ballady opisują wydarzenia *codzienne/niezwykłe*.
- Najczęściej nastrój w balladzie jest *sielankowy/tajemniczy*.
- Ballada jest gatunkiem synkretycznym i łączy elementy *dwóch/trzech* rodzajów literackich.
- Pojawienie się ducha, to typowa cecha *fantastyczna/realistyczna* dla ballady.

MANIFEST POKOLENIA A. Mickiewicz „Oda do młodości”

Bez serc, bez ducha, to szkieletów ludy;
Młodości! dodaj mi skrzydła!
Niech nad martwym wlecę światem
W rajska dziedzinę uludy;
Kędy zapal tworzy cud,
Nowości potrząsa kwiatem
I obleka w nadziei złote malowidła.

Niechaj, kogo wiek zamroczy,
Chyląc ku ziemi poradłone czoło,
Takie widzi świata koło,
Jakie tępy mi zakreśla oczy.
Młodości! ty nad poziomy
Wylatuj, a okiem słońca
Ludzkości całe ogromy
Przeniknij z końca do końca.

Patrz na dół - kędy wieczna mgła zaciemia
Obszar gnuśności zalany odnętym;
To ziemia!
Patrz, jak nad jej wody trupie
Wzbił się jakiś płaz w skorupie.
Sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem;
Goniąc za żywiołkami drobniejszego płazu,
To się wzbija, to w głąb wali;
Nie lgnie do niego fala, ani on do fali;
A wtem jak bańka prysnął o szmat głazu.
Nikt nie znał jego życia, nie zna jego zguby;
To samoluby!

Młodości! tobie nektar żywota
Natenczas słodki, gdy z innymi dzielę;

W JAKIEJ SYTUACJI?



JAK MÓWI?

POZYCJA „JA” LIRYCZNEGO?

W JAKIM GATUNKU SIĘ WYPOWIADA? Uzupełnij jego definicję.

Jeden z podstawowych gatunków poetyckich wywodzący się z greckiej/rzymskiej liryki chóralnej, utwór wierszowany, najczęściej pozbawiony podziału na strofy/ stroficzny, o charakterze pochwalono-panegirycznym/ patriotycznym/ biesiadnym/ funeralnym lub dziękczynnym/ lamentacyjnym/ rozrywkowym, utrzymany w patetycznym/ synkretycznym/ żartobliwym stylu, opiewający dowolną/ wybitną postać, wydarzenie, uroczystość, instytucję czy wzniosłą ideę.

Wyjaśnij w kilku zdaniach cytaty: „Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga”, „Łam, czego rozum nie złamię”.

W utworze kilka razy pojawiają się apostrofy do młodości. Znajdź je i napisz, w jakim celu poeta ją przywołuje.

Młodości! dodaj mi skrzydła!	
Młodości! ty nad poziomy/ Wylatuj,	
Młodości! tobie nektar żywota Natenczas słodki, gdy z innymi dzielę;	
Młodości! orla twych lotów potęga, Jako piorun twoje ramię.	

Rzemieśnicza Branżowa Szkoła II Stopnia w Pilźnie, semestr II, zajęcia 5

Karta pracy 5

Duch w „Odzie” Adama Mickiewicza to...

- ☐ Symbol starego świata.
- ☐ Mara, upiór.
- ☐ Przeciwnieństwo świata rzeczy.
- ☐ Symbol rzeczywistości idealnej.

Motyw nawiązujący do „Dziadów”. Głównym celem wiersza jest przeciwstawienie wspaniałej młodości beznadziejnej starości.

	MŁODOŚĆ	STAROŚĆ
Przestrzeń, w której się znajdują		
Perspektywa, z której ogląda świat		
Barwy i zjawiska, które towarzyszą obrazowi		

Wskaż elementy świadczące o oświeceniowym i romantycznym charakterze „Ody do młodości”

IRRACJONALIZM, GATUNEK (ODA), IDEA BRATERSTWA, UTYLITARYZM, BUNT, GLORYFIKACJA MŁODOŚCI, PRYMAT EMOCJI, ODWOŁANIA DO MITOLOGII, REWOLUCJONIZM, EKSPRESJA WYPOWIEDZI, KONTRASTOWE ZESTAWIENIA, INDYWIDUALIZM, KATEGORIA DUCHA, POTĘPIENIE INDYWIDUALIZMU W DZIAŁANIU, APOLOGIA ZBIOROWEGO CZYNU, WIARA W POSTĘP

OŚWIECENIE	ROMANTYZM

Zaznacz te fragmenty „Ody do młodości”, które na stałe zakorzeniły się w polskiej świadomości kulturowej jako skrzydlate słowa.

- ☐ „Bez serc, bez ducha, to szkieletów ludy”
- ☐ „Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga”
- ☐ „Sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem”
- ☐ „Zestrzelmy myśl w jedno ognisko”
- ☐ „Pryskają nieczule lody”
- ☐ „Młodości! Dodaj mi skrzydła!
- ☐ „W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele”

zacołanie słabość hamowanie postępu konserwatyzm beczyność

Czym charakteryzuje się STAROŚĆ w Ody do młodości?

stagnacja podążanie utartymi drogami ospałość
egoizm konformizm
apatia samotność bierność
zacołanie gnuśność
wspólnota odwaga zdecydowanie
wola działania optymizm przełamywanie schematów
entuzjazm uczucia

Jakie przymioty są przypisywane MŁODOŚCI w Ody do młodości?

altruizm siła przyjaźni odrzucenie rozumu pochwała emocji
marzenia przewycięzanie słabości zjednoczenie